

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Joanna Król-Szymielewicz

Protokolant: Monika Rzepecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2021 r. we W.

sprawy z odwołania E. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 02-08-2019 r. nr (...)

o zasiłek chorobowy

I. oddala odwołanie;

II. zalicza koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 sierpnia 2019r. (Nr (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019r. poz. 300) w zw. z art. 8 i art. 9 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2019r. poz.645) odmówił ubezpieczonej E. R. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 marca 2019r. do dnia 9 sierpnia 2019r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że z dokumentów będących w posiadaniu organu wynika, iż w okresie od dnia 4 września 2017r. do dnia 4 marca 2018r. ubezpieczona wykorzystała pełny okres zasiłkowy w wymiarze 182 dni, zaś od dnia 5 marca 2018r. do dnia 27 lutego 2019r. przyznano jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Następnie ubezpieczona ponownie stała się niezdolna do pracy od dnia 1 marca 2019r. do dnia 9 sierpnia 2019r. Po analizie dokumentacji medycznej, lekarz orzecznik ZUS wydał opinię, iż nie ma podstaw do otwarcia nowego okresu zasiłkowego dla ubezpieczonej od dnia 1 marca 2019r.

Od powyższej decyzji ubezpieczona wniosła odwołanie domagając się jej zmiany poprzez przyznanie jej prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 marca 2019r. do dnia 29 sierpnia 2019r., tj. do kiedy faktycznie przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie odwołująca się przyznała, że od dnia 4 września 2017r. przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby nowotworowej, a po zakończeniu 182 zasiłku chorobowego otrzymywała świadczenie rehabilitacyjne przez okres 12 miesięcy. Ostatni dzień świadczenia rehabilitacyjnego związanego z wyleczoną chorobą onkologiczną przypadła na dzień 27 lutego 2019r. Wskazała, że na około 2 tygodnie przed zakończeniem okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego poinformowała pracodawcę, iż z powodu zaburzeń na tle nerwicowym rozpoczęła terapię w poradni zdrowia psychicznego i lekarz prowadzący zasugerował kontynuację zwolnienia lekarskiego. Ubezpieczona zarzuciła, że pracodawca nie udzielił jej informacji, czy między świadczeniem

rehabilitacyjnym a kolejnym okresem zasiłkowym należy zrobić przerwę i ile ona powinna wynosić, jak również nie wystawił jej skierowania na badania do lekarza medycyny pracy.

W dniu 1 marca 2019r. podczas wizyty lekarz psychiatra wystawił ubezpieczonej zwolnienie chorobowe w związku z nową jednostką chorobową, jednak lekarz jako początek niezdolności do pracy wskazał dzień 28 lutego 2019r., zamiast dzień 1 marca 2019r., kiedy to faktycznie miała miejsce wizyta lekarska. Po zgłoszeniu lekarzowi tej omyłki, niezwłocznie anulował on w/w zwolnienie i sporządził nowe, z prawidłową datą, tj. wskazał jako początek niezdolności do pracy dzień 1 marca 2019r.

Ubezpieczona zarzuciła, że organ rentowy błędnie przyjął, iż zwolnienie lekarskie uzyskane od lekarza psychiatry wystawione zostało od dnia 28 lutego 2019r. i nie powinna ona ponosić negatywnych konsekwencji wynikających z omyłki lekarza, zwłaszcza iż dokonał on korekty zwolnienia. Zdaniem ubezpieczonej od dnia 1 marca 2019r. otworzył się jej nowy okres zasiłkowy, skoro między okresami niezdolności do pracy wystąpił dzień przerwy (28 luty 2019r.), a obie niezdolności spowodowane były innymi jednostkami chorobowymi.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie z uwagi na brak podstaw prawnych do uwzględnienia odwołania. Organ podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, a nadto podkreślił, że lekarz orzecznik ZUS uznał, iż nie ma podstaw do otwarcia nowego okresu zasiłkowego, ponieważ wnioskodawczyni nie odzyskała zdolności do pracy w dniu 28 lutego 2019r. (k. 6-7)

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona E. R. jest zatrudniona w (...) im. M. C. we W. na stanowisku nauczyciela – bibliotekarza i z tego tytułu podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Z uwagi na rozpoznany u ubezpieczonej nowotwór złośliwy układu chłonnego (chłoniaka - symbol C.85 - inne i nieokreślone postaci chłoniaków nieziarniczych) od dnia 4 września 2017r. przebywała na zwolnieniu lekarskim i z dniem 4 marca 2018r. wykorzystała 182 dni okresu zasiłkowego. Następnie od dnia 5 marca 2018r. do dnia 27 lutego 2019r. ubezpieczona korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego w związku z chorobą nowotworową (przez 12 miesięcy).

Choroba onkologiczna i zastosowany proces jej leczenia spowodowały zmiany w wyglądzie ubezpieczonej. Już w styczniu 2019r., przed zakończeniem okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, ubezpieczona obawiała się powrotu do pracy i spotkań z ludźmi, z uwagi na to, że zmienił się wygląd ubezpieczonej. Z powodu tych obaw ubezpieczona miała problemy z zasypianiem i dręczyły ją koszmary nocne.

W dniu 15 stycznia 2019r., w trakcie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, ubezpieczona za namową hematologa udała się na wizytę do lekarza psychiatry z powodu zaostrzających się objawów bezsenności i koszmarów nocnych. Ubezpieczona cały czas odczuwała lęk przed powrotem do pracy, przed spotkaniami z ludźmi, m.in. z powodu zmian skórnych będących wynikiem leczenia radiologicznego. Otrzymała leki od psychiatry. Około dwa tygodnie przed zakończeniem pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczona skontaktowała się z zakładem pracy i poinformowała pracodawcę, że z powodu zaburzeń na tle nerwicowym rozpoczęła terapię w poradni zdrowia psychicznego i lekarz prowadzący zasugerował jej kontynuację zwolnienia lekarskiego.

W dniu 28 lutego 2019r. ubezpieczona nie pojawiła się w pracy. Nie wykonywała badań z zakresu medycyny pracy, gdyż poinformowała wcześniej pracodawcę, że nie wróci do pracy po zakończeniu okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego.

W dniu 1 marca 2019r. ubezpieczona udała się na kolejną wizytę do lekarza psychiatry, który wystawił jej zwolnienie lekarskie z powodu schorzenia o symbolu F.41 – inne zaburzenia lękowe, przy czym jako datę rozpoczęcia niezdolności do pracy wskazał dzień 28 lutego 2019r.

Po uzyskaniu przez ubezpieczoną z zakładu pracy informacji o braku możliwości otworzenia dla niej nowego okresu zasiłkowego z powodu braku przerwy pomiędzy orzeczonymi niezdolnościami do pracy, ubezpieczona zwróciła się do lekarza psychiatry o korektę zwolnienia lekarskiego, w następstwie czego lekarz w dniu 29 kwietnia 2019r. anulował wcześniej wystawione zwolnienie lekarskie i sporządził nowe, wskazując jako datę powstania niezdolności do pracy ubezpieczonej dzień 1 marca 2019r.

W zapisie z wizyty z dnia 1 marca 2019r. lekarz psychiatra odnotował: „pacjentka podaje, że samopoczucie psychiczne jest cały czas zmienne, deklaruje regularne przyjmowanie leków. Pacjenta w obniżonym nastroju, podbarwionym lękowo (...) Kontynuacja leczenia + (...) 28.02.-19.03.2019r.”. Lekarz psychiatra przepisał ubezpieczonej te same leki, co w styczniu 2019r., tylko w zwiększonej dawce.

W dacie 28 lutego 2019r. i 1 marca 2019r. ubezpieczona kontynuowała rozpoczęte w połowie stycznia 2019r. leczenie psychiatryczne.

Dowód: - dokumentacja medyczna ubezpieczonej i dokumentacja orzecznicza ZUS (załącznik), w szczególności zestawienie zaświadczeń lekarskich ubezpieczonej, wnioski płatnika składek o ustalenie okresu zasiłkowego z dn. 30.04.2019r. – w aktach (...);

- przesłuchanie ubezpieczonej (k. 86v.).

Lekarz orzecznik ZUS w opinii lekarskiej z dnia 28 czerwca 2019r. stwierdził, że nie ma podstaw do otwarcia dla ubezpieczonej nowego okresu zasiłkowego od dnia 1 marca 2019r., gdyż ubezpieczona nie odzyskała zdolności do pracy w dniu 28 lutego 2019r.

Na tej podstawie organ rentowy decyzją z dnia 2 sierpnia 2019r., Nr (...) odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 marca 2019r. do dnia 9 sierpnia 2019r., wskazując na brak podstaw do otwarcia nowego okresu zasiłkowego.

Dowód: - dokumentacja orzecznicza ZUS (załącznik), w szczególności opinia lekarska lekarza orzecznika ZUS z dn. 28.06.2019r.

Ubezpieczona w dacie 27 lutego 2019r. odzyskała zdolność do pracy z onkologicznego punktu widzenia. Z tym dniem chorobę nowotworową u odwołującej się należy uznać za wyleczoną.

Jednakże ubezpieczona w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego z przyczyn onkologicznych, w połowie stycznia 2019r. zachorowała na zaburzenia lękowe wynikające z lęku przed powrotem do pracy i z obaw przed reakcjami ludzi na zmiany w wyglądzie ubezpieczonej będące wynikiem przebytej choroby nowotworowej. Opisane schorzenie psychiatryczne manifestowało się u ubezpieczonej zwłaszcza problemami z zasypianiem i występowaniem koszmarów sennych.

Dlatego też ubezpieczona po zakończeniu okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego z przyczyn onkologicznych, tj. w dacie 28 lutego 2019r., nie odzyskała zdolności do pracy i nie można otworzyć dla niej nowego okresu zasiłkowego począwszy od dnia 1 marca 2019r.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii z dn. 05.02.2019r. (k. 28-32);

- opinia biegłego sądowego z zakresu onkologii z dn. 02.04.2021r. (k. 47-51);

- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii z dn. 20.10.2021r.(k. 68-72);

- przesłuchanie ubezpieczonej (k. 86v.).

Mając na uwadze powyższe ustalenia stanu faktycznego, Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej E. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 2 sierpnia 2019r. Nr (...) podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Odwołująca się E. R. domagała się zmiany w/w decyzji poprzez przyznanie jej prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 marca 2019r. do dnia 29 sierpnia 2019r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania jako bezzasadnego.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w tym zwłaszcza na dokumentacji medycznej ubezpieczonej znajdującej się w aktach orzeczniczych organu rentowego, albowiem jej wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości stron ani Sądu.

Ponadto Sąd przeprowadził w rozpoznawanej sprawie dowód z opinii biegłego sądowego onkologa oraz biegłej psychiatry w celu ustalenia, czy od dnia 1 marca 2019r. dla ubezpieczonej należało otworzyć nowy okres zasiłkowy.

Zaś w istocie najważniejszym dowodem w sprawie okazał się być dowód z przesłuchania samej ubezpieczonej, która w swobodnej, spontanicznej wypowiedzi wyjaśniła i jednocześnie przyznała, że w dniu 28 lutego 2019r. nie odzyskała zdolności do pracy, gdyż także i w tym dniu odczuwała dolegliwości psychiatryczne, które zostały u niej stwierdzone przez lekarza psychiatrę już w dniu 15 stycznia 2019r., kiedy pobierała świadczenie rehabilitacyjne z przyczyn onkologicznych. W konsekwencji zeznań ubezpieczonej Sąd doszedł do przekonania, iż schorzenie onkologiczne i zaburzenia psychiatryczne współistniały u ubezpieczonej równolegle, począwszy od dnia 15 stycznia 2019r. Po zakończeniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego z przyczyn onkologicznych w dniu 27 lutego 2019r., ubezpieczona nie odzyskała na jeden dzień, tj. na dzień 28 lutego 2019r. zdolności do pracy, lecz kontynuowała leczenie schorzenia psychiatrycznego, rozpoczęte w dniu 15 stycznia 2019r.

W rezultacie nie było podstaw do otwarcia dla odwołującej się nowego okresu zasiłkowego w dniu 1 marca 2019r.

Stosownie do art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U.2019.645 t.j. z późn. zm.), zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Art. 8 ustawy zasiłkowej stanowi, że zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni.

Zatem prawo do zasiłku chorobowego ograniczone jest z jednej strony żądaniem spełnienia określonych warunków nabycia tego prawa, a z drugiej jest prawem ograniczonym w czasie.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy zasiłkowej, do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2. Natomiast wedle ust. 2 do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

Przez okres nieprzerwanej niezdolności do pracy należy rozumieć jeden okres niezdolności do pracy, spowodowany tą samą chorobą lub różnymi chorobami, jeżeli nie występuje między nimi przerwa.

Okres zasiłkowy liczony jest zatem od nowa w dwóch sytuacjach: gdy niezdolność do pracy, która wystąpiła po przerwie (minimum jednodniowej) zostanie spowodowana inną chorobą, niż poprzedni okres niezdolności do pracy lub, gdy przerwa pomiędzy okresami niezdolności do pracy spowodowana tą samą chorobą przekroczy 60 dni.

W tym zaś miejscu podnieść należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2008 r. (II UK 86/08, OSNP 2010, nr 9-10, poz. 124) wskazał, iż „pojęcia ta sama choroba użytego w art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa nie należy odnosić do tych samych numerów statystycznych, zgodnych z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych (...)10, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który - choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne - stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu”. Dalej SN wskazał również, że: sumowanie następujących po sobie w krótkich odstępach czasu okresów niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby służy do oddzielenia stanów przemijających od ustabilizowanych, jeżeli bowiem ten sam proces chorobowy czyni pracownika wielokrotnie niezdolnym do pracy w dość krótkich odstępach czasu, to uzasadnione jest przypuszczenie, że wpływ stanu zdrowia na zdolność do pracy nie ma charakteru czasowego (przemijającego). Rozpoczęcie biegu okresu zasiłkowego z każdą taką niezdolnością od nowa pozwalałoby na przebywanie na zasiłku bez końca, mimo że w rzeczywistości stan zdrowia kwalifikowałby pracownika do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Z kolei w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. (sygn. II UZP 7/09, OSNP 2010/7-8/93) stwierdzono, że ustanie "poprzedniej niezdolności do pracy" (w rozumieniu art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego zgłoszonego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.) oznacza ustanie niezdolności do pracy, w znaczeniu medycznym”. Podobnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 2016 r. (sygn. II BU 4/15, LEX nr 2052405): tożsamość jednostki chorobowej, prowadząca do zliczania okresu zasiłkowego, jakkolwiek oceniana jest z medycznego punktu widzenia, to jednak powinna być rozumiana zważywszy na funkcję ustawy zasiłkowej, polegającą między innymi na określeniu rozsądnego czasu, w którym ubezpieczonemu przysługuje zasiłek chorobowy. Z tego powodu ocena przesłanki z art. 9 ust. 2 ustawy nie zależy od czynnika zewnętrznego wywołującego schorzenie, abstrahuje również od strictly medycznego podziału statystycznego chorób.

W ustalonym w rozpoznawanej sprawie stanie faktycznym bezspornym było, że począwszy od dnia 4 września 2017r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniach lekarskich z powodu choroby nowotworowej, jak również, że po wykorzystaniu pełnego okresu zasiłkowego przyznano jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 12 miesięcy, do dnia 27 lutego 2019r. Organ rentowy nie kwestionował również, że z dniem 27 lutego 2019r. ubezpieczona odzyskała zdolność do pracy z onkologicznego punktu widzenia. Spór pomiędzy stronami koncentrował się wokół kwestii, czy schorzenie ubezpieczonej w postaci zaburzeń lękowych powstało dopiero w dniu 1 marca 2019r. czy też wcześniej – jeszcze w okresie pobierania przez ubezpieczoną świadczenia rehabilitacyjnego z przyczyn onkologicznych - i w konsekwencji, czy ubezpieczonej otworzył się nowy okres zasiłkowy z dniem 1 marca 2019r.

Sąd w niniejszej sprawie zasięgnął opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu psychiatrii oraz onkologii w celu ustalenia, czy ubezpieczona po dniu 27 lutego 2019r. odzyskała zdolność do pracy i od kiedy można dla niej otworzyć nowy okres zasiłkowy.

Biegły onkolog z całą pewnością stwierdził, iż ubezpieczona zakończyła leczenie onkologiczne chłoniaka z dniem ustania okresu pobierania przez nią świadczenia rehabilitacyjnego, tj. z dniem 27 lutego 2019r. Jednocześnie jednak biegły wskazał w swej opinii, że u ubezpieczonej: „Nie można negować istnienia niepokojących objawów psychiatrycznych we wcześniejszym niż 1 marca 2019r. okresie.”

Biegła sądowa lekarz psychiatra wskazała w opinii głównej oraz uzupełniającej, iż jej zdaniem dla ubezpieczonej należałoby otworzyć nowy okres zasiłkowy począwszy od dnia 1 marca 2019r. Biegła podała: „W czasie leczenia onkologicznego na pewno występowały u opiniowanej stany obniżenia nastroju, lęku, bezsenności, obaw o zdrowie, życie, które były reakcją na chorobę nowotworową. Ulegały one poprawie wraz z poprawą jej stanu somatycznego. Natomiast niezdolność do pracy opiniowanej od 1 marca 2019r. była wynikiem zaburzeń związanych z lękiem przed pracą, lękiem przed powrotem do ludzi, obawami, jak zostanie ona przyjęta w pracy z powodu zmian w wyglądzie, ran na rękach po radioterapii.”

Jednakże w ocenie Sądu, w świetle bardzo konkretnych i kategorycznych zeznań samej ubezpieczonej, nie można było podzielić poglądu biegłej sądowej z zakresu psychiatrii wyrażonej w jej opinii, że dla ubezpieczonej należało otworzyć nowy okres zasiłkowy począwszy od dnia 1 marca 2019r.

Bowiem wbrew powyższemu stwierdzeniu biegłej z zakresu psychiatrii, ubezpieczona w trakcie swoich spontanicznych i rzeczowych zeznań wyjaśniła, że takie same objawy chorobowe z przyczyn psychiatrycznych występowały u niej w okresie od 1 marca 2019r., co w okresie od 15 stycznia 2019r. do dnia 28 lutego 2019r. Ubezpieczona zeznała: „Myślę, że od kiedy zdecydowałam się pójść do (...) to stałam się niezdolna do pracy z uwagi na zdrowie psychiczne. Kiedy poszłam 15 stycznia do psychiatry nie dręczyło mnie to, że wróci choroba onkologiczna, tylko to, że będę musiała wrócić do pracy, a zmienił się mój wygląd. Obawiałam się powrotu do pracy. Już wtedy 15 stycznia jak poszłam do psychiatry po raz pierwszy, to obawiałam się tego, jak będę przyjęta po powrocie do pracy, bo ja pracowałam z ludźmi, pracowałam w szkole dla dorosłych. Te moje zaburzenia lękowe z tego wynikały. Miałam wielkie kłopoty z zaśnięciem. (...) 1 marca 2019r. kontynuowałam leczenie rozpoczęte 15 stycznia 2019r. Te same zaburzenia leczyłam 15 stycznia i potem 1 marca na wizycie u psychiatry, tymi samymi lekami.”

W kontekście powyższych zeznań ubezpieczonej Sąd uznał za uzasadnione zarzuty do opinii głównej i uzupełniającej biegłej psychiatry zgłoszone w toku postępowania przez organ rentowy.

Organ rentowy podniósł, że z analizy opinii biegłej i zacytowanych w niej wypowiedzi ubezpieczonej wynika jasno, że ubezpieczona nie była gotowa na powrót do pracy w dniu 28 lutego 2019r., gdyż utrzymywały się u niej nasilone zaburzenia sfery psychicznej leczone bez poprawy od połowy stycznia 2019r. Zaś przerwa w orzeczeniu niezdolności do pracy w dniu 28 lutego 2019r. nie wynikała z odzyskania przez ubezpieczoną dobrostanu pozwalającego jej na powrót do zatrudnienia, a miała być jedynie zabiegiem umożliwiającym otwarcie dla niej nowego okresu zasiłkowego.

Sama ubezpieczona zeznała zresztą: „Mój pracodawca dowiedział się w ZUS-ie, że od dnia 28 lutego 2019r. nie można mi otworzyć nowego okresu zasiłkowego, więc wróciłam do mojego psychiatry żeby zmienił mi datę na zwolnieniu lekarskim (...) Nie zgłosiłam się do pracy 28 lutego 2019r. Powiedziałam w pracy, że będę miała kolejne zwolnienie i że mam wizytę u lekarza 1 marca. Poinformowałam pracodawcę, że leczę się jeszcze na schorzenie psychiatryczne”.

Z powyższych zeznań ubezpieczonej w sposób oczywisty i jednoznaczny wynika, że zaburzenia lękowe współistniały u odwołującej się od dnia 15 stycznia 2019r. do dnia 27 lutego 2019r. ze schorzeniem onkologicznym, a następnie istniały samodzielnie do sierpnia 2019r. Jakkolwiek zwolnienie lekarskie zostało przez lekarza psychiatrę skorygowane i ostatecznie obejmowało okres od dnia 1 marca 2019r., a nie od dnia 28 lutego 2019r., to z zeznań samej ubezpieczonej bezspornie wynika, że schorzenie psychiatryczne istniało u niej także w dacie 28 lutego 2019r. i nie doszło do jednodniowego odzyskania zdolności do pracy przez ubezpieczoną w tej dacie. Potwierdza to także fakt, iż ubezpieczona nie stawiała się tego dnia w pracy i już dwa tygodnie wcześniej poinformowała pracodawcę, że nie wróci do pracy, bo lekarz psychiatra zalecił jej dalsze zwolnienie lekarskie ze względu na zaburzenia lękowo-nerwicowe.

Zatem skoro schorzenie psychiatryczne i niezdolność ubezpieczonej do pracy z tego powodu istniała nieprzerwanie od dnia 15 stycznia 2019r. aż do sierpnia 2019r., to nie było podstaw do otwarcia dla niej nowego okresu zasiłkowego od dnia 1 marca 2019r.

W konsekwencji tego stwierdzić należało, iż ubezpieczona nie odzyskała zdolności do pracy w okresie przerwy występującej pomiędzy orzeczonymi wobec niej niezdolnościami do pracy, tj. w dniu 28 lutego 2019r. i tym samym nie zachodziły podstawy do otwarcia wobec niej nowego okresu zasiłkowego począwszy od dnia 1 marca 2019r.

Jeżeli bowiem w przerwie pomiędzy okresami orzeczonych niezdolności do pracy ubezpieczony nie odzyskał zdolności do pracy – to okresy niezdolności przypadające przed przerwą i po przerwie zlicza się do jednego okresu zasiłkowego. Rozpoczęcie kolejnego okresu zasiłkowego nie jest możliwe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako nieuzasadnione, a o czym orzekł w punkcie I –wszym sentencji wyroku.

W punkcie II-gim sentencji wyroku Sąd zaliczył koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa, gdyż odwołująca się była zwolniona z mocy ustawy od ich uiszczenia, w myśl przepisów art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. 2019 r. poz. 785).

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.